

Słowa: Adam Ziemianin

Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. $d \ B \ C$ Czasem nagle smutniejesz
 $A \ g \ A$ To jakby dnia ubywa
 $B \ g$ I nie wiem jak ci pomóc
 $A \ A^7$ Więc tylko proszę wybaczyć
 2. d Czasem łyż w twoich oczach
 B Na krótką chwilę goszczą
 g I nie wiem czy coś mówić
 $A \ A^7$ I nawet nie wiem po co
 3. $d \ B \ C$ Puszczam więc wtedy latawce
 $A \ g \ A$ Ze śmiechu mego śmieszne
 $B \ g$ I znowu dnia przybywa
 $A \ A^7$ Powietrze staje się lżejsze
 4. d I lżejsza staje się wędrówka
 B Z plecakiem wciąż coraz cięższym
 g Nad domem przysiadła tęcza
 $A \ A^7$ Na nieba niebieskiej gałęzi